

Sygn. akt II K 1014/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Maciej Błaszczyk**

**przy udziale prokuratora Piotra Barczewskiego**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3.11., 7.12.2016 r. i 3.01.2017 r.

sprawy przeciwko

P. J. urodz. (...)

w W.

syna M. i J. z d. F.

oskarżonego o to, że: w dniu 29 sierpnia 2015 r. w msc. W., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,42 mg alkoholu w 1 l wydychanego powietrza prowadził pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki L. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc wcześniej prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w związku ze skazaniem za przestępstwo ww. wyrokiem, przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

### **orzeka**

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu P. J. w akcie oskarżenia, uznaje go za winnego tego, że w czasie i w miejscu jak w zarzucie nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, prowadząc pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki L. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, co stanowi przestępstwo z art. 244 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 633 (sześćset trzydzieści trzy) złote i 53 (pięćdziesiąt trzy) grosze.

Sygn. akt II K 1014/15

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 10 stycznia 2017 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. J. wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13 został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, to jest w okresie od dnia 17.01.2013 r. do 16.01.2017 r.

Dowód:

- odpis wyroku (k. 51 zbioru A).

W dniu 29 sierpnia 2015 r. oskarżony wraz z A. S., M. S. i A. D. przyjechali na plażę w W. samochodem marki L. (...) o nr rej. (...). Samochodem kierował A. D., wjechał za wał przeciwpowodziowy i zaparkował samochód na obrzeżu plaży. A. D. spotkał znajomych i oddalił się. Oskarżony nie spożywał alkoholu, gdyż spodziewał się, że mógł prowadzić samochód. Podczas pobytu na plaży, około godz. 18.30, doszło do nieporozumienia między oskarżonym, a przebywającą w pobliżu grupą młodzieży, w której byli między innymi W. G. i M. B.. W. G. i M. B. stwierdzili bowiem, że oskarżony jeździł samochodem L. (...) i znajdował się pod wpływem alkoholu. Oskarżony i osoby, które przebywały w jego otoczeniu stwierdzili, że nie spożywał on alkoholu i nie prowadził samochodu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k. 76-78),

- zeznania A. S. (k. 104-106),

- zeznania M. S. (k. 106-107),

- częściowo zeznania W. G. (k.66v78-80),

- częściowo zeznania M. B. (k.68v,80-81).

Około godziny 21.30 po oskarżonego, A. S. i M. S. przyjechał T. W.. Wówczas oskarżony stwierdził, że należało zaparkować samochód L. (...) w miejscu, gdzie mógł być zaparkowany i przejechał nim około 40 metrów na teren parkingu. W. G. zadzwonił na Policję, informując o możliwości, że nietrzeźwy kierowca jeździł samochodem. Następnie oskarżony udał się do pobliskiego sklepu i kupił 2 butelki wódki po 200 ml i co najmniej 4 piwa, sam spożywał ten alkohol. Około godziny 23-iej T. W. wyruszył swym samochodem marki F. do L. wraz z oskarżonym, A. S. i M. S.. O godz. 23.20 samochód prowadzony przez T. W. został zatrzymany w miejscowości Ł., na ul. (...). Policjanci zatrzymali oskarżonego i przebadali go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się, że oskarżony znajdował się pod wpływem 1,39 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 23.22, o godz. 23.39 znajdował się pod wpływem 1,42 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godz. 23.57 stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wyniosło 1,40 mg/l.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k. 76-78),

- zeznania A. S. (k. 104-106),

- zeznania M. S. (k. 106-107),

- częściowo zeznania W. G. (k.66v78-80),

- częściowo zeznania M. B. (k.68v,80-81).

- zeznania T. W. (k.107),
- zeznania M. K. (k.72v,82-83),
- zeznania W. C. (k.74,83),
- protokół zatrzymania (k. 3 zbioru A),
- protokół użycia alkometru (k. 5 zbioru A).

Oskarżony podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.76-78). Podał, że w dniu 29 sierpnia 2015 roku znajomi przywieźli go na plażę w W.. Kierowca samochodu zaparkował go za wałem przeciwpowodziowym, gdzie normalnie nie ma wjazdu. Było ich 4 osoby, kierowca A. D. oddalił się z tamtego miejsca. Rozłożyli koce, kąpali się i rozpali grilla. Siedział na brzegu plaży, dwóch młodych ludzi chlapało wodą, zwrócił im uwagę, doszło do wymiany zdań. Po jakimś czasie ci panowie pojawili się obok nich, doszło do słownych przepychanek. Nie mieli jak wrócić, bo on miał zatrzymane uprawnienia, nikt z ich grupy nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Nie spożywał alkoholu do około 21.30, gdyż liczył się z możliwością, że będzie wracał samochodem. Pani S. zadzwoniła po kuzyna, który zgodził się przyjechać po nich i zawieźć do L.. Około godz. 21.30-22.00 przyjechał ten kuzyn swoim samochodem. Jak zobaczył, że przyjechał kierowca, wsiadł do samochodu L. (...) i przestawił go około 40 metrów pod latarnię. Po odstawieniu samochodu poszedł po alkohol do sklepu, kupił 2 razy po 200 ml wódki i 4 czy 5 piw, zaczął spożywać ten alkohol. Około godz. 23 wracali do domu samochodem F. (...), kierował ten kuzyn. Na ulicy (...) w L. zatrzymał ich patrol Policji. Przyjechał drugi patrol i policjanci chcieli go zbadać, ale odmówił, poddał się badaniu na K. w L..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. S. (k. 104-106) oraz M. S. (k.106-107). Zwrócić uwagę należy, że oskarżony nie musi uniewinnić swojej niewinności, to oskarżyciel publiczny powinien przedstawić niebudzące wątpliwości dowody jego winy. Natomiast dowody winy oskarżonego nie stanowią jednoznacznego potwierdzenia popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu. Należy wziąć pod uwagę, że oskarżony był badany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 23.22 (k.5 zbioru A), a według zeznań świadków M. B. i W. G. (k.66v,68v) miał jeździć samochodem w stanie nietrzeźwości około godz. 18-30 – 19-ej. Różnica wynosi zatem około 5 godzin. Oskarżony mógł wprowadzić się w stan nietrzeźwości od godziny około 21.30 – 21-ej, kiedy deklarował rozpoczęcie spożycia alkoholu (k.77), do czasu badania. Ponadto dowody winy oskarżonego odnośnie prowadzenia pojazdu około godz. 18.30 nie są jednoznaczne, W. G. zeznał (k.66v), że widział jak oskarżony wyjechał z plaży i na nią wrócił, a M. B. zeznał (k.68v), że widział jak oskarżony wrócił samochodem na plażę.

W. G. zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k. 66v), że w dniu 29 sierpnia 2015 r. przebywał ze znajomymi na plaży w W.. Na plaży stał samochód L. (...), przy nim były 4 osoby, dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Zachowywali się spokojnie. Około godz. 18.30 jeden z mężczyzn ubrany w koszulkę polo w paski i ciemne kąpielówki wsiadł w samochód L. (...) i odjechał, wrócił po około 15 minutach. Po ruchach tego mężczyzny było widać, że znajdował się pod wpływem alkoholu. Wraz ze znajomymi postanowili poprosić tego mężczyznę o kluczyki od samochodu. Mężczyzna ten był agresywny wobec nich, sytuację uspokoiły kobiety z tamtej grupy. Około godz. 22-ej mężczyzna ten ponownie wsiadł do samochodu L. (...) i wyjechał z plaży, miał problemy z opuszczeniem plaży. Wówczas zadzwonił na Policję i poinformował o możliwości prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Osoby te odjechały z terenu plaży około godz. 22-ej samochodem F. (...), wraz z kierowcą który po nich przyjechał. Podczas rozprawy zeznał (k. 78-80), że około rok temu był z grupą znajomych na plaży w W.. Zauważyli, że grupa czterech osób wraz z oskarżonym spożywali alkohol, oskarżony wsiadł do samochodu i odjechał w nieznanym kierunku. Po pewnym czasie wrócił na plażę, nie mógł podjechać samochodem pod górkę na wał. Postanowili zareagować, wywiązała się mała słowna sprzeczka. Do tej akcji wkroczyła żona czy partnerka oskarżonego. Członkowie tamtej grupy stwierdzili, że nie będą więcej jeździć samochodem. Po pewnym czasie oskarżony wsiadł do samochodu i odjechał w nieznanym kierunku. Potem zadzwonili na Policję i zgłosili zdarzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że plażował w dniu zdarzenia na plaży w W., obok ich grupy znajdował się oskarżony wraz z grupą znajomych, doszło do wzajemnej wymiany zdań, a później oskarżony przejechał samochodem na parking. Ta część zeznań jest bowiem zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami A. S. (k.104-106) i M. S. (k.106-107). Na wiarę nie zasługuje ta część zeznań tego świadka, w której podał, że oskarżony pod wpływem alkoholu dwukrotnie prowadził pojazd L. (...) w dniu zdarzenia. Należy wziąć pod uwagę, że stan nietrzeźwości nie może być stwierdzony subiektywną oceną świadka, różne osoby różnie zachowują się pod wpływem alkoholu, a przebywanie na plaży, w warunkach znacznej ekspozycji na Słońce może sprawiać wrażenie bycia nietrzeźwym. Świadek podał, że nie widział spożywania alkoholu przez członków tej grupy (k.66v), a przecież gdyby mieli spożywać alkohol i to w znacznych ilościach, to powinno być to łatwo dostrzegalne dla osoby znajdującej się w pobliżu. Świadek jest osobą obcą dla oskarżonego i nie miał żadnego powodu, by podawać nieprawdziwe okoliczności na jego szkodę, ale nie można wykluczyć, że wskazując, że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu pomylił się i błędnie zinterpretował jego zachowanie.

M. B. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.68v), iż w dniu 29 sierpnia 2015 r. wraz z kolegami i koleżankami przebywali na plaży w W.. Na plaży był zaparkowany samochód marki L. (...), w jego pobliżu znajdowała się grupa czterech ludzi, dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Zauważył, że znajdowali się oni w stanie upojenia alkoholowego. Mężczyzna ubrany w koszulkę polo w paski i kąpielówki przewracał się i sprawiał wrażenie kompletnie pijanego. Około godz. 19-ej samochód L. (...) opuścił plażę, ale nie wie kto nim kierował. Po około 15 minutach samochód ten wrócił na plażę, a zza kierownicy wysiadł mężczyzna ubrany w koszulkę w paski. Podeszli ze znajomymi do tej grupy osób i zażądali by mężczyzna ten oddał im kluczyki od samochodu. Sytuację uspokoiły kobiety z tej grupy, które stwierdziły, że nic się nie stało, a mężczyzna ten nie będzie jeździł samochodem. Około godziny 21.50 mężczyzna ten przejechał samochodem L. (...) z plaży na parking. Wówczas zadzwonił na Policję, po około 20 minutach cała ta grupa odjechała samochodem marki F.. Podczas rozprawy zeznał (k.80-81), że byli ze znajomymi na plaży w W., oskarżony i trójka jego znajomych była tam wcześniej. Widzieli, że ta grupka była pod wpływem alkoholu, w tym również oskarżony. Po pewnym czasie samochód, który był zaparkowany koło tych państwa odjechał. Za pierwszym razem nie widzieli kto nim kierował. Samochód ten odjechał, przejeżdżał przez wał, wyjechał na drogę. Samochodem wrócił oskarżony. Jak oskarżony wrócił samochodem, podeszli do nich i poprosili, żeby oskarżony oddał kluczyki. Jakaś kobieta powiedziała, że mąż zrobił głupotę i więcej tak nie robi. Po pewnym czasie samochód znowu ruszył. Nie widzieli kierowcy tego samochodu. Oskarżony wrócił na piechotę. W międzyczasie przyjechał ktoś innym samochodem po te osoby. Jak oskarżony wrócił na plażę to zadzwonili na Policję.

Na wiarę zasługuje część zeznań tego świadka, w której podał, że przebywał na plaży w W. w dniu zdarzenia, obok ich grupy znajdował się oskarżony wraz z grupą znajomych, doszło do konfrontacji słownej pomiędzy członkami tej grupy, a osobami, które były z nim, a w późniejszym czasie oskarżony przejechał samochodem na parking. Ta część zeznań jest bowiem zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami A. S. (k.104-106) i M. S. (k.106-107). Nie jest wiarygodna ta część zeznań tego świadka, w której podał, że oskarżony pod wpływem alkoholu dwukrotnie prowadził pojazd L. (...) w dniu zdarzenia. Przede wszystkim należy uwzględnić, że stan nietrzeźwości nie może być stwierdzony subiektywną oceną świadka, różne osoby różnie zachowują się pod wpływem alkoholu. Natomiast długotrwałe przebywanie na plaży, w warunkach znacznej ekspozycji na Słońce może sprawiać wrażenie bycia nietrzeźwym. Świadek podał, że nie podchodził na tyle blisko do oskarżonego, by wyczuć od niego alkohol (k.68v), a przecież gdyby oskarżony spożywał alkohol i to w znacznych ilościach, to osoba znajdującą się w jego pobliżu powinna wyczuć woń alkoholu. Oskarżony był przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu około 5 godzin po domniemanej jeździe samochodem po plaży (por. protokół użycia alkometru z k. 5 zbioru A). Nie można wykluczyć, że alkohol spożywał już po przestawieniu samochodu około godz. 22. Przemawia to za uznaniem, że zeznania tego świadka w analizowanej części nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu winy.

Świadek R. D. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.71), że w dniu 29 sierpnia 2015 r. przebywał z żoną i córką na terenie plaży w W.. Na plaży było wiele osób, na plaży stał zaparkowany samochód L. (...) i grupka osób przy nim. Znajdował się około 150 metrów od tej grupki osób. W pewnym momencie zauważył, że samochód ten wyjeżdżał z plaży, kierowca miał problemy z prowadzeniem pojazdu. Nie widział tego kierowcy. Kierowca ten wjechał

na parking, po czym wrócił na plażę. Po około 10 minutach usłyszał odgłosy kłótni. Kłótnia ta miała miejsce w okolicy samochodu L. (...), uczestniczyły w niej starsze i młodsze osoby, nie podchodził do nich. Słyszał jak młody człowiek żądał od starszego, by oddał kluczyki od samochodu i nie jeździł po pijaku, starszy mężczyzna nie chciał tego uczynić, sytuację uspokoiły kobiety. Widział, że członkowie grupy przy samochodzie L. (...) zachowywali się głośno, widać było, że byli pijani, ale nie widział jak spożywali alkohol. Po jakimś czasie usłyszał odgłos samochodu, który wyjeżdżał z plaży. Podczas rozprawy zeznał (k.81-82), że był w dniu zdarzenia z żoną i dzieckiem w W. na plaży. Była większa grupa ludzi, która piła cały dzień i później jeździła samochodami. Oskarżonego widział przez chwilę, kiedy kłócił się z młodymi ludźmi, którzy mówili im, żeby nie jeździli po pijaku samochodem. Bezpośrednio nie widział, żeby oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości. Były dwa samochody i dwóch kierowców, którzy musieli kierować, ale on bezpośrednio tego nie widział.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że przybywał na plażę w W. w dniu zdarzenia i doszło do sprzeczki między osobami z dwóch grup. Ta część zeznań tego świadka jest zgodna z zeznaniami A. S. (k.104-106) i M. S. (k.106-107). Nie jest wiarygodna ta część zeznań tego świadka, w której podał, że oskarżony pod wpływem alkoholu prowadził pojazd L. (...) w dniu zdarzenia. Przede wszystkim należy uwzględnić, że świadek te podał, że nie widział jak oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości (k.81), stąd uznać należy, że świadek ten opierał się na spostrzeżeniach innych uczestników zdarzenia, a nie relacjonował własne spostrzeżenia.

M. K. zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k.72v), że w dniu 29 sierpnia 2015 r. pełnił służbę patrolową jako funkcjonariusz Komisariatu Policji w W.. Około godziny 22.55 otrzymali od dyżurnego zlecenie przeprowadzenia interwencji odnośnie mężczyzny prawdopodobnie kierującego samochodem pod wpływem alkoholu. Mieli informację, że mężczyzna ten z W. odjechał samochodem marki F. (...). Dowiedzieli się, że ten mężczyzna został zatrzymany w trakcie kontroli drogowej w miejscowości Ł.. Udali się tam, stwierdzili, że wygląd pasażera pojazdu F. (...) odpowiadał rysopisowi mężczyzny, który miał jeździć samochodem w stanie nietrzeźwości i wylegitymowali go. Okazało się, że miał on zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a w wyniku badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że był znacznie nietrzeźwy. Mężczyzna ten stwierdził, że poruszał się samochodem L. (...), ale po plaży w W.. Podczas rozprawy zeznał (k.82-83), iż nie pamięta sytuacji, nie kojarzy twarzy oskarżonego. Odpowiadając na pytania podał, że jedyna sytuacja, kiedy sprawdzali stan trzeźwości kierowcy i pasażera miała miejsce gdy dyżurny przekazał im, iż uzyskali wiadomość, że jakaś osoba jeździła w okolicy plaży w W. samochodem w stanie nietrzeźwości, a później ta osoba odjechała stamtąd jako pasażer innym samochodem.

Zeznania tego świadka potwierdzają jedynie, że oskarżony około godziny 23-ej podróżował jako pasażer samochodem marki F., gdyż M. K. był świadkiem tylko tego zdarzenia. Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz protokołem użycia alkometru (k.5 zbioru A).

W. C. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.74v), iż w dniu 29 sierpnia 2015 r. pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym wspólnie z sierżantem K.. Około godziny 22.50 otrzymali zlecenie przeprowadzenia interwencji odnośnie mężczyzny, który prawdopodobnie jeździł nietrzeźwy samochodem. Na miejscu dowiedzieli się, że mężczyzna ten pojechał z innym kierowcą w stronę legionowa. Drogą radiową dowiedzieli się, że samochód którym mógł poruszać się ten mężczyzna został zatrzymany w Ł.. Pojechali tam i wylegitymowali pasażera pojazdu, którego wygląd odpowiadał opisowi mężczyzny, który miał nietrzeźwy jeździć samochodem. Wylegitymowali go i ustalili dane osobowe, następnie wykonali badania stanu trzeźwości. Okazało się, że mężczyzna ten znajdował się pod wpływem 1,42 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna ten przyznał się do prowadzenia pojazdu na plaży w W.. Podczas rozprawy zeznał (k.83), że dostali informację, że przy plaży na parkingu jeździł mężczyzna, który potem wsiadł do innego samochodu, poszukiwali tego mężczyzny. W Ł. policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali samochód do kontroli, okazało się że pasażerem był poszukiwany mężczyzna. Wykonywali czynności procesowe wobec tego pasażera. Okazało się, że pasażer ten był nietrzeźwy. Tym pasażerem był oskarżony.

Zeznania tego świadka potwierdzają jedynie, że oskarżony wyjechał z W. i jechał do L. jako pasażer samochodu F.. Świadek wiedział tylko ten fragment zdarzenia, a nie ma to bezpośredniego znaczenia dla możliwości stwierdzenia, że

oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz protokołem użycia alkometru (k.5 zbioru A).

A. S. zeznała (k.104-106), iż pojechali z koleżanką i oskarżonym nad wodę, zawiózł ich znajomy A. D., miał ich stamtąd również przywieść, ale zostawił ich. Siedzieli na kocu, grillowali i kąpali się. W pewnym momencie przyszedł oskarżony i powiedział, że grupa młodzieży go zaczepiała, później ta młodzież przyszła do nich, kłócili się i szukali awantury. Około 20-tej wypatrzyła wolne miejsce, że jest po drugiej stronie i przejechała tam, żeby zaparkować samochód, ale okazało się, że stamtąd na chwilę ktoś odjechał i musiała to miejsce zwolnić, objechała dookoła i wróciła z powrotem. Koleżanka M. S. znalazła kierowcę, on przyjechał sam swoim samochodem, posiedział z nimi około godzinę, około 23-ciej stwierdzili, że jadą do domu, a po drodze zatrzymała ich Policja.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach M. S. (k.106-107) i T. W. (k.107).

M. S. zeznała (k.106-107), że Ania, P. (oskarżony) i A. zaproponowali, żeby pojechać nad wodę. Kierowca zaparkował samochód za wałem, bo nie było miejsca, kierowca się oddalił i spotkał swoich znajomych. Oskarżony stwierdził, że zaczepili go dwaj młodzi ludzie, doszło do kłótni. Kąpali się, grali w karty, nie pili alkoholu. Oskarżony nie pił alkoholu na pewno, bo nie mieli kierowcy i istniała możliwość, że musiałyby ich odwiedzić. Jej kuzyn T. zgodził się przyjechać po nich, to było około 21-22. Jak przyjechał T., to oskarżony stwierdził, że mógł się napić, kupił jakąś wódkę i piwo. Jak przyjechał kierowca to jeszcze trochę pobyli nad tą wodą i po 23-ciej zebrali się i T. miał ich odwiedzić do domu. Zatrzymała ich Policja, oskarżonego zabrali na krew, bo nie zgodził się dmuchać w alkomat.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach A. S. i T. W. (k.107).

T. W. zeznał (k.107), iż kuzynka M. S. zadzwoniła do niego, żeby przyjechał na plażę do W. i zawiózł ich do L., bo nie mieli kierowcy. Przyjechał około godziny 21-szej-22-giej. Samochód oskarżonego stał pod krzakami na plaży. Posiedzieli około godzinę. Oskarżony powiedział, że dobrze, że przyjechał, bo może się napić alkoholu i poszedł kupić piwo lub wódkę, później pił ten alkohol. Potem wsiedli do samochodu i jechali do L..

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach A. S. i M. S..

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci dokumentów wymienionych na k.116-117 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu to, że w dniu 29 sierpnia 2015 r. w W., znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,42 mg/l) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki L. (...) o nr rej. (...), będąc uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Jak wskazano wyżej odnośnie zdarzenia dotyczącego pobytu oskarżonego na plaży w W. można wyodrębnić dwa warianty:

- pierwszy polegający na tym, że od około 15-ej spożywał alkohol, około godziny 18.30 wyjechał z terenu plaży i wrócił po około 15 minutach, a następnie około 22-ej zaparkował samochód na parking przy plaży,

- drugi, polegający na tym, że oskarżony nie spożywał alkoholu do godz. około 22-ej, przestawił samochód będąc trzeźwy i dopiero następnie zaczął pić alkohol.

Wersja zdarzeń polegająca na dwukrotnym prowadzeniu samochodem w stanie nietrzeźwości wynika jedynie z zeznań W. G. (k.66v,78-80) i M. B. (k.68v,80-81) i nie została potwierdzona obiektywnym dowodem jakim m.in. jest badanie stanu trzeźwości. Należy zwrócić uwagę, że W. G. stwierdził, że oskarżony wyjechał z miejsca, gdzie samochód był zaparkowany o godz. 18.30 (k.66v), a M. B. nie widział kto wówczas ruszył samochodem (k.68v). Co ważne nie można jednoznacznie i bez wątpliwości ustalić czy wówczas oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, określonym przez ustawodawcę w art. 115 § 16 jako stan, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila lub prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg lub prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Oskarżony był badany na alkometrze o godz. 23.22 (k. 5 zbioru A), a zatem mógł wprawić się w stan nietrzeźwości wynikający z badania od czasu gdy miał zacząć pić alkohol do czasu badania. Okres ten wynosił około półtorej godziny i z pewnością wystarczał do znacznego upicia alkoholowego. Jak wskazano wyżej wersja zdarzeń polegająca na tym, że oskarżony prowadził samochód około godziny 18.30 nie została udowodniona jednoznacznie dowodami. Oskarżyciel publiczny nie wykazał również niebudzącymi wątpliwościami dowodami, że oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości. Z tych względów nie można uznać, że czyn oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 i 4 k.k.

Natomiast wersja zdarzeń polegająca na tym, że oskarżony około godz. 22-ej przejechał samochodem z plaży na parking i uczynił to będąc trzeźwym została udowodniona i nie może budzić wątpliwości.

Wobec oskarżonego orzeczono prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13, środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, środek ten miał obowiązywać w okresie od 17.01.2013 r. do 16.01.2017 r. (odpis wyroku - k.51 zbioru A). Mimo tego oskarżony zaledwie około 2 i pół roku po wydaniu wyroku naruszył ten zakaz i podjął jazdę samochodem. Poruszał się plażą przy rzece N., jego jazda zakończyła się po przejechaniu około 40 metrów, polegała na zaparkowaniu samochodu w dogodniejszym miejscu.

Należy rozważyć czy oskarżony podjął jazdę pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, gdyż taki zakaz orzekł wobec niego Sąd w wyroku z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt II K 287/13. Samochód, dopuszczony do ruchu i zarejestrowany jest niewątpliwie pojazdem mechanicznym. Jazda po plaży na teren pobliskiego parkingu może nasuwać wątpliwości odnośnie tego czy dotyczyła udziału w ruchu lądowym. Plaża w W. była bowiem miejscem wyłączonym z ruchu pojazdów (por. mapa z k. 96 i 98), ale parking był miejscem, gdzie odbywał się ograniczony ruch pojazdów (por. ww. mapy). Na teren parkingu można było dojechać drogami wewnętrznymi, a sens istnienia parkingu zakłada, że wjeżdżają na niego i wyjeżdżają z niego pojazdy. Należy uwzględnić, że teren położony przy plaży oraz parking przy wale przeciwpowodziowym nie jest drogą, gdzie odbywa się normalny ruch drogowy, a pojazdy rozwijają nieraz znaczne prędkości. Po plaży i na terenie parkingu zazwyczaj jeździ się z tzw. prędkością manewrową, która umożliwia przestawienie samochodu. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt IV KK 234/15 nie można wykluczyć, że w miejscach, gdzie zazwyczaj nie odbywa się normalny ruch drogowy lub jest on znacznie limitowy (np. tereny budowlane, przemysłowe, lotniska) nie odbywa się ruch lądowy. Jak wynika z mapy (k.96 i 98) rejon parkingu przy plaży w W. nie był wyłączony z ruchu drogowego, a istnienie parkingu stanowi jednoznacznie o tym, że odbywał się w tym miejscu ruch lądowy pojazdów.

Z tych powodów należy uznać za zasadne, że zachowanie oskarżonego naruszyło dyspozycję art. 244 k.k., gdyż nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Analiza karty karnej (k.61) wskazuje, że nie jest możliwe przypisanie mu działania w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., gdyż oskarżony nie był uprzednio skazany za przestępstwo podobne do czynu z art. 244 k.k. Przestępstwo przypisane mu w wyroku z dnia 18 listopada 2013 r. przez Sąd Rejonowy w Legionowie, sygn. akt II K 287/13 (k.51 zbioru A) nie jest przestępstwem

podobnym do niniejszego, gdyż nie polegało na naruszeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. W wyroku Sąd nie przypisał mu naruszenia zakazu prowadzenia takich pojazdów, a popełnienie przestępstwa w warunkach uprzedniego skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Ten poprzedni wyrok dotyczy wyroku Sądu Rejonowego w Szubinie z dnia 15.04.2003 r., sygn. akt VI K 64/02, wówczas orzeczono wobec oskarżonego 3 lata zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, wyrok uprawomocnił się w dniu 22.04.2003 r. (k.61).

Oskarżony ma prawie 55 lata, jest rozwodnikiem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie średnie i zawód technika budowlanego, pracuje dorywczo i zarabia około 1.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.34), był 9 razy karany.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu nie był mały, gdyż oskarżony naruszył zakaz sądowy i podjął jazdę samochodem, mimo że nie miał ważnego ku tego powodu, przecież samochód należący do A. S. mógł pozostać na plaży do czasu znalezienia trzeźwego i posiadającego uprawnienia kierowcy.

Stopień winy oskarżonego był znaczny, gdyż oskarżony działał umyślnie, celowo i świadomie naruszył orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Celem postępowania karnego jest zapobieganie popełniania przestępstwom i kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że orzeczone zakazy powinny być przestrzegane. Jako okoliczności obciążające należy uznać dwukrotne skazanie oskarżonego za jazdę pod wpływem alkoholu pojazdem mechanicznym oraz jego karalność (k.61), a jako okoliczność łagodzącą uznano krótki odcinek, który przejechał oraz warunki, w których odbywał się ruch, czyli znacznie ograniczona prędkość.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że karą adekwatną, sprawiedliwą i zdolną spełnić cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 3 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta powinna przez swą realną dolegliwość przekonać oskarżonego oraz jego ewentualnych naśladowców o konieczności przestrzegania porządku prawnego.

W związku z postępowaniem Skarb Państwa poniósł wydatki, które nie powinny być przerzucane na ogół podatników, oskarżony może je zwrócić biorąc pod uwagę, że ma stałe dochody i nie ma nikogo na utrzymaniu.